

Canadian Open 2024. Zwycięski powrót Huberta Hurkacza

maciej · 10 sierpnia, 2024



Najlepszy polski tenisista Hubert Hurkacz (6. ATP) po kilku dniach oczekiwania doczekał się wreszcie pierwszego meczu podczas prestiżowego turnieju ATP 1000 National Bank Open presented by Rogers w Montrealu w Kanadzie (nawierzchnia twarda, pula nagród 2,8 mln dolarów). W sobotę rozstawiony w imprezie z numerem czwartym Hubert Hurkacz, który w Montrealu wraca na korty po kontuzji, w drugiej rundzie (1/16 finału) imprezy Canadian Open 2024 (w pierwszej rundzie Polak miał wolny los) zmierzył się z niżej notowanym, ale niebezpiecznym tenisistą australijskim Thanasi Kokkinakisem (81. ATP) i po odwróceniu przebiegu rywalizacji i zwycięskim tie-breaku decydującego trzeciego seta, wygrał 4:6, 6:3, 7:6 (6). Łatwo nie było, ale powrót Polaka na korty okazał się zwycięski.

Sobotni mecz Polaka z Australijczykiem od początku był bardzo wyrównany. Pierwsze trzy szanse na break, jedną w gemie trzecim, dwie w gemie siódmym, wypracował Thanasi Kokkinakis, ale Hubi wybrnął z tych opresji. W końcówce seta otwarcia Australijczyk dopiął jednak swego i przechylił szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Kluczowy dla wyniku pierwszego seta okazał się gem dziewiąty, w którym Hubert Hurkacz nie utrzymał serwisu, co pozwoliło Australijczykowi objąć prowadzenie 5:4. Za moment Thanasi Kokkinakis stanął przed szansą zamknięcia seta przy własnym serwisie i szansy nie zmarnował, wygrywając trwający 41. minut set otwarcia 6:4, po wykorzystaniu drugiej piłki setowej. Australijczyk zwyciężył w tej odsonie meczu zasłużenie, Hubert Hurkacz nie miał w niej ani jednej okazji na zdobycie breaka.

W drugim secie lepszy okazał się już Polak. Tym razem Thanasi Kokkinakis nie miał już żadnej szansy na przełamanie serwisu Hubiego, natomiast Hubert Hurkacz uzyskał break w gemie szóstym na 4:2

i wypracowanej przewagi już nie roztrwonił.

Drugą partię meczu Hubert Hurkacz wygrał po 37 minutach 6:3, więc o zwycięstwie w meczu decydował set trzeci.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Rozstrzygająca partia bardziej przypominała set otwarcia, gdyż już w gemie drugim Polak utrzymał serwis po obronie dwóch break-pointów, a w gemie czwartym jednego.

Hubert Hurkacz miał dużą szansę przybliżyć się znacznie do zwycięstwa w gemie siódmym trzeciego seta, ale teraz to on nie wykorzystał dwóch break-pointów.

Ostatecznie w decydującym secie nie mieliśmy przełamań serwisu przeciwnika i o zwycięstwie w meczu i awansie do 1/8 finału gry pojedynczej mężczyzn Canadian Open 2024 przesądził tie-break.

Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

 **YONEX**

W decydującej rozgrywce aż do wyniku 4:4 obaj tenisiści zdobywali punkty zgodnie z regułą własnego serwisu. W tym momencie mini-przełamanie zdobył Hubert Hurkacz i znalazł się bardzo blisko wygrania meczu – objął bowiem w tie-breaku prowadzenie 5:4, a że miał następnie do dyspozycji serwis – gdyby obie wymiany rozpoczynane własnym podaniem przyniosły mu punkty – zwycięstwo Polaka w sobotnim meczu stałoby się faktem.

Pierwszą ze wspomnianych dwóch akcji Polak rzeczywiście wygrał, wypracowując dwie piłki meczowe, ale pierwszej z nich przy własnym serwisie nie wykorzystał, a serwis przechodził teraz w ręce Australijczyka. Thanasi Kokkinakis własnym serwisem obronił również drugą piłkę meczową dla Hubiego i szanse na wygraną w spotkaniu całkowicie się wyrównały. W tym momencie serwujący Australijczyk stracił punkt, co oznaczało kolejnego, trzeciego już meczbola dla Polaka, ponownie przy jego serwisie. Teraz Hubert Hurkacz szansy już

nie zmarnował, wygrywając tie-break decydującego seta 8:6, cały rozstrzygający set trzeci 7:6 (6) i po tym, jak zwyciężył w sobotnim pojedynku 4:6, 6:3, 7:6, zameldował się w trzeciej rundzie – 1/8 finału – turnieju w Montrealu. Mecz trwał 2,5 godziny.

W całym spotkaniu Hubert Hurkacz zaserwował 14 asów, popełniając pięć podwójnych błędów serwisowych. Thanasi Kokkinakis miał na koncie 15 asów oraz popełnił trzy podwójne błędy serwisowe.

Australijczyk wypracował też więcej, aż siedem break-pointów, ale wykorzystał zaledwie jeden. To było kluczem do zwycięstwa Hubiego, który miał w meczu cztery okazje na przełamanie serwisu rywala i jedną z nich wykorzystał, a w rozstrzygającym tie-breaku decydującego trzeciego seta okazał się nieco skuteczniejszy.

Hubert Hurkacz zagrał 43 winnery, popełniając 21 niewymuszonych błędów, Thanasi Kokkinakis miał na koncie 29 winnerów oraz 17 niewymuszonych błędów.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Teniści rozegrali ogółem 194 akcje, z których zwycięzca meczu Hubert Hurkacz wygrał 99 (51 procent), natomiast pokonany Thanasi Kokkinakis 94 (49 procent).

W meczu o awans do ćwierćfinału przeciwnikiem Huberta Hurkacza będzie

Francuz Arthur Rinderknech (65. ATP), który w sobotę sprawił małą niespodziankę, wygrywając 6:3, 6:2 z wyżej notowanym w światowym rankingu Włochem Flavio Cobolliem (33. ATP).

Dodajmy jeszcze, że w sobotnie popołudnie swoich przeciwników w półfinale gry podwójnej turnieju poznali Hugo Nys i Jan Zieliński. O awans do finału rozstawiona z numerem 14 para monakijsko-polska zmierzy się w niedzielę ze świetnym duetem amerykańsko-brytyjskim Rajeev Ram/Joe Salisbury. Planowany początek meczu o godzinie 16 naszego czasu. Rozstawieni w Montrealu z numerem trzecim triumfatorzy trzech ostatnich wielkoszlemowych turniejów US Open w sobotę pokonali w ćwierćfinale 6:4, 6:4 parę tenisistów rosyjskich Daniil Miedwediew/Roman Safiullin.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/canadian-open-2024-zwycieski-powrot-huberta-hurkacza/>